ZOFIA J. ZDYBICKA USJK*

LUBLIN

MISTYKA W ŻYCIU BŁ. JANA PAWŁA II. TEORIA I PRAKTYKA MISTYKI

Myśliciel i mistyk – to dwie kategorie, która w osobie i życiu działania i refleksji zdają się być klamrą spinającą bogatą osobowość i nadludzkie wprost dokonania Jana Pawła II. Fundamentalne było Jego mistyczne zjednoczenie z Chrystusem i Jego Matką Maryją, Kościołem, budowane na żywej, głębokiej wierze, promiennej miłości Boga i człowieka wyrażające się w jego heroicznym życiu, którego owocem były jego wielkie dzieła.

Jan Paweł II był mistykiem i dokonał głębokiej refleksji nad fundamentem i charakterem przeżyć mistycznych, wnosząc nowe akcenty w ich interpretację. Swoim życiem i swoją refleksją ukazał dynamiczny, kreatywny charakter życia mistycznego.

Dla wszystkich, zwłaszcza tych, którzy mieli szczęście bardziej z bliska obserwować jego życie, było niewątpliwe, że Jan Paweł II był „mężem modlitwy”. Modlitwie w każdym okresie swego życia i w każdej sytuacji poświęcał wiele czasu dnia i nocy. Modlitwę uważa za najważniejsze działanie każdego człowieka, podkreśla szczególną potrzebę i rolę modlitwy kapłana i papieża.

* Zofia Józefa Zdybicka USJK – prof. zw. dr hab., filozof, przez długie lata kierownik Katedry Filozofii Religii, kierownik Sekcji Filozofii Teoretycznej, dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL.

Na szlak modlitwy kontemplacyjnej i mistycznego zjednoczenia z Chrystusem Karol Wojtyła wszedł we wczesnej młodości. Jako młody kapłan poświęcił się studium mistyki św. Jana od Krzyża. Przez całe życie uważał go za swego mistrza i przyjaciela. Obaj byli ludźmi żywej, głębokiej wiary, „zakochani w Bogu”, byli „świadkami żywego Boga”. Obaj byli praktykami i teoretykami mistyki. Cechowała ich głęboka wiara, niezłomna nadzieja, całkowite zawierzenie Bogu i płomienna miłość żywione łaską, sakramentami i darami Ducha Świętego.

Chociaż w praktykowaniu i rozumieniu życia mistycznego Jan Paweł II korzystał z teorii św. Jana od Krzyża, wniósł jednak do niej nowe, ważne akcenty. Jako myśliciel Jan Paweł II pogłębił refleksję nad teologicznymi fundamentami mistyki chrześcijańskiej, życie mistyczne wkomponował w wielki proces zdobywania pełnej prawdy o człowieku, proces krystalizowania się jego myśli personalistycznej. Prawdy o człowieku szukał od korzeni (filozofia) poprzez teologię do szczytu, jakim była według niego – mistyka. Życie mistyczne uważał za najdoskonalszą formę życia chrześcijańskiego, jego szczyt. Dzięki temu stanowi ono najważniejsze źródło prawdy o człowieku, ukazując w pełni Boży zamysł dotyczący człowieka i drogę jego spełnienia.

Życie mistyczne – zdaniem Jana Pawła II – ukazuje w pełnym świetle „cud osoby” – podobieństwo człowieka do Boga, powołanie do uczestnictwa w wewnętrznym życiu Boga Trójjedynego. To Bóg powołał człowieka do istnienia i prowadzi człowieka, buduje go, przemienia, wprost przebóstwia. W tym procesie życia człowieka ujawnia się wielki dynamizm osoby ludzkiej, w naturze której wpisane jest skierowanie na prawdę i dobro w nieograniczonym wymiarze (transcendentny wymiar osoby ludzkiej). Dane natury są wzmocnione zdolnościami i darami nadprzyrodzonymi, które przed człowiekiem otwierają Boga – Pełnię Prawdy i Dobra (Miłości). Wiąż z Bogiem uzdalnia człowieka do najważniejszej twórczości – współdziałania z Bogiem w budowaniu siebie, Kościoła, kultury, świata. Najważniejszym „budulcem” jest miłość – źródło i cel ostateczny „nowego” – „odkupionego człowieka”.

SOTERIOLOGIA MIŁOŚCI – FUNDAMENTEM MISTYKI CHRZEŚCJAŃSKIEJ

Refleksji nad charakterem życia mistycznego i jego teologicznymi podstawami dokonywał Jan Paweł II już w okresie przedpapieskim.

Było to jakby przygotowanie do pełnienia najwyższej funkcji w Kościele. Z takim wyposażeniem, a więc mistycznym zjednoczeniem z Chrystusem i przekonaniem, że w tym kierunku należy prowadzić Kościół Chrystusowy Jan Paweł II wstąpił na Katedrę świętego Piotra. „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” i pierwsza encyklika *Redemptor hominis* zawierała program całego pontyfikatu. Symboliczne jest to, że Papież napisał ją „z pamięci i doświadczenia” – wydobył z głębi serca. Zawarł w niej soteriologię miłości i wskazał na mistykę jako szczyt życia chrześcijańskiego¹.

Mistyka chrześcijańska „rodzi się z Objawienia Boga Żywego. Ten Bóg otwiera się na zjednoczenie z człowiekiem i ten Bóg otwiera też w człowieku zdolność jednoczenia się z Nim, przede wszystkim poprzez cnoty teologiczne, poprzez wiarę i nadzieję, a nade wszystko przez miłość”².

„Prawda o Bogu Stwórcy i o Chrystusie Odkupicielu świata jest potężną siłą inspirującą, stałą afirmacją stworzenia, stałą potrzebą jego przetwarzania i udoskonalenia”³.

Bóg jest miłością. „Tak Bóg umiłował świat...”, „Chrystus do końca nas umiłował” (J 13,1). Człowiek z miłości został stworzony i odkupiony oraz powołany na świat, który również jest stworzony przez Boga i jest dobry. W soteriologii chrześcijańskiej zawarta jest pełna afirmacja (miłość) i człowieka i świata.

Bóg oferuje człowiekowi zbawienie, ukazując przez Chrystusa prawdę o sobie i wskazuje drogę, którą człowiek powinien przejść i która prowadzi do celu, dla którego został stworzony – do zdobycia pełnej prawdy i miłości, czyli do sytuacji, w której będzie mógł oglądać Boga „twarzą w twarz”. Chrystus – Prawda, Droga i Życie ukazuje pełną prawdę człowiekowi, wskazuje drogę i dostarcza środków, aby „człowiek nie zginął, ale miał życie wieczne i miał je w obfitości” (J 13,16).

Szczęście płynące z poznania Prawdy, z oglądania Boga „twarzą w twarz”, z uczestniczenia w Bożym życiu głęboko odpowiada aspiracjom wpisanym w naturę człowieka. Ten, który stworzył człowieka odznaczającego się fundamentalną skłonnością do poszukiwania i cieszenia się prawdą, nie może nie pragnąć, „aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4).

¹ Por. encyklika *Redemptor hominis*, Watykan 1979, Jan Paweł II określił ją wyraziście: „Encyklika chce być wielki hymnem radości na cześć faktu, że człowiek został odkupiony przez Chrystusa”. *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 54.

² Tamże, s. 79.

³ Tamże.

„Soteriologia chrześcijańska jest soteriologią pełni życia. Jest to nie tylko soteriologia prawdy odkrytej w Objawieniu, jest to równocześnie soteriologia miłości. W pewnym sensie jest to przede wszystkim soteriologia Bożej miłości”⁴. Moc zbawczą posiada nade wszystko miłość. „Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy, z nich największa jest miłość” (1 Kor 13,13). Zbawienie przez miłość jest równocześnie uczestnictwem w pełni prawdy, a także pełni dobra i piękna. To wszystko jest w Bogu. „Skarby życia i świętości” Bóg stworzył przed człowiekiem w Jezusie Chrystusie.

Chrystus przyszedł na świat „aby życie mieli i mieli je w obfitości” (J 10,10). Oferuje człowiekowi źródła tego życia – w sakramentalnym życiu Kościoła (chrzest, Eucharystia, sakrament pojednania). Stwarza w człowieku zaczątek życia wiecznego.

Człowiek przez Odkupienie został więc skierowany w stronę życia wiecznego, w stronę szczęścia, które osiągnie poprzez zjednoczenie w Bogu, co wymaga już w życiu doczesnym współdziałania z łaską Bożą, mającą a celu przemianę człowieka, dostrojenie do wymogów Bożego zamysłu. Najważniejszym działaniem człowieka jest właśnie ta twórczość dotycząca człowieka, kształtowania go.

„Chrześcijaństwo, a zwłaszcza chrześcijaństwo zachodnie, będąc niewątpliwie skupione na człowieku nigdy nie stało się religią obojętną wobec świata. Zawsze było otwarte na świat, na jego pytania, na jego niepokoje, na jego oczekiwania”⁵. Zawsze chodzi też o zbawczą działalność na rzecz świata, działalność na tej postaci świata, która przemija, ale stale zorientowana jest ku wieczności, ku pełni życia.

Świadczą o tym święci, zjednoczeni mistycznie z Chrystusem, którzy dokonali wielkich dzieł o dużym zasięgu społecznym jak na przykład św. Wincenty à Paulo, św. Jan Bosko, św. Maksymilian Kolbe. Budowali Kościół jako wspólnotę wiary i miłości, równocześnie budowali kulturę, cywilizację. „Zachodnia cywilizacja naznaczona jest pozytywnym odniesieniem do świata, zbudowana przez osiągnięcie nauki i techniki [...] Prawda o Bogu Stwórcy i o Chrystusie Odkupicielu świata jest potężną siłą inspirującą stałą afirmację stworzenia, stałą potrzebę jego przetwarzania i udoskonalania”⁶.

⁴ Tamże, s. 71; szerzej na temat soteriologii miłości zob. J. Kudasiewicz, *Soteriologia miłości w medytacji Jana Pawła II*, w: *Święte Triduum Paschalne. Komentarze biblijno-liturgiczne i medytacje*, Kielce 2001, s. 161–173.

⁵ Tamże, s. 72.

⁶ Tamże, s. 79.

Jan Paweł II wskazuje na zasadniczą różnicę między fundamentami mistyki chrześcijańskiej i mistyki buddyjskiej. Buddyzm buduje bowiem swoją mistykę na „soteriologii negatywnej”. Mistyka w buddyzmie domaga się oderwania się od świata. Natomiast w misticie chrześcijańskiej świat jest stworzeniem Bożym, jest odkupiony przez Chrystusa. Człowiek spotyka Boga w świecie i nie potrzebuje tak bezwzględnego oderwania się od świata, aby jednoczyć się z Bogiem. Chrześcijanin nie może traktować świata jako „radikalnego zła”. Bóg Stwórca miłuje swoje stworzenie i świat jest miejscem spełniania się człowieka, jego drogą, po której zmierza do życia wiecznego.

W budowaniu „wewnętrznego człowieka”, w dążeniu do pełni życia, do życia wiecznego działaniem najważniejszym, najbardziej potrzebnym jest modlitwa. Modlitwa jest bowiem „najprostszym sposobem uobecniania w świecie Boga i Jego zbawczej miłości”⁷. Modlitwa jest szukaniem Boga, a jest także objawianiem się Boga. Poprzez modlitwę Bóg objawia się jako Stwórca i Ojciec, jako Odkupiciel i Zbawca, jako Duch, który przenika wszystko. Poprzez modlitwę Bóg objawia się przede wszystkim jako Miłosierdzie. Człowiek, który się modli, wyznaje tę prawdę i niejako uobecnia Boga, który jest Miłością Miłosierną pośród świata”⁸.

Bóg działa w świecie. „Chrześcijaństwo nie jest tylko religią poznania, kontemplacji, ale jest religią Bożego działania oraz ludzkiego działania”⁹. Jest to zawsze współdziałanie, współpraca, współbudowanie, współtworzenie. Wyraża się w świadomych i wolnych czynach człowieka. Na sądzie ostatecznym człowiek będzie rozliczany z dokonanych czynów.

„Ojciec, który wciąż działa i ten Syn, który również działa i niewidzialny Duch Święty, który jest miłością, a jako miłość jest nieustannym działaniem stwórczym, zbawczym, uświęcającym i ożywiającym”¹⁰. Chrześcijaństwo jest jednym wielkim Bożym działaniem Boga w Chrystusie (słowo–sakramenty). Bóg działa także w dziejach, Bóg prowadzi ludzkość po „krzywych liniach historii”. „Zasadniczym Jego dziełem pozostanie zawsze krzyż i zmartwychwstanie”¹¹. Jest to ostatnie słowo prawdy i miłości. To działanie przebiega poprzez serce człowieka i poprzez dzieje ludzkości.

⁷ Tamże, s. 39.

⁸ Tamże, s. 40.

⁹ Tamże, s. 106.

¹⁰ Tamże, s. 108.

¹¹ Tamże, s. 110.

„Tajemnicą Odkupienia, soteriologią miłości został ujęty człowiek „każdy”, najbardziej „konkretny” i najbardziej „realny”, człowiek w całej pełni tajemnicy, która stała się jego udziałem w Jezusie Chrystusie”¹².

Ze strony człowieka wymaga to współdziałania, włączenia się we wspólnotę Kościoła poprzez chrzest, wiarę, nadzieję i miłość, a także poprzez życie moralne, zgodne z Bożymi przykazaniami. Soteriologia miłości ze strony człowieka domaga się modlitwy i etosu miłości. Miłość jest bowiem największym i pierwszym przykazaniem i miłość jest najważniejszym aktem, czynem moralnym, spełniającym, realizującym człowieka. Duchowość chrześcijańska jest duchowością miłości, czyli „bycia dla drugiego” – dla Boga i bliźniego, „służbą bliźniemu”, duchowością pasyjno-paschalną – pełną trudu i radości.

Istotnym rysem duchowości chrześcijańskiej jest więc równoczesne ukierunkowanie na zbawienie i na życie wieczne oraz otwarcie na świat, kulturę. Prawo miłości, pełna afirmacja człowieka wiąże się ze stałą potrzebą przetwarzania siebie i świata. Nie trzeba więc odwracać się od świata, aby się zbawić, ponieważ w świecie jest obecna i działa łaska zbawienia.

Etos miłości, „nowe stworzenie” dzięki łasce odkupienia, czyny moralne dokonywane w wierze, i miłości mocą Ducha Jezusa i Boga, który sprawia w człowieku i chcenie i działanie tworzą człowieka według zamysłu Bożego. Oczywiście, to chcenie i działanie człowiek musi rozpoznać.

REFLEKSJA NAD MISTYKĄ – NOWE AKCENTY

Soteriologia miłości jako fundament nadprzyrodzonego życia człowieka zawiera w sobie wyraźną dynamikę. Chrześcijaństwo to dar „nowego życia” polegającego na udziale w wewnętrznym życiu Boga Trójjedynego. Odkupienie obejmuje wszystkich ludzi. Chrystus wzywa wszystkich „pójdź za mną”. Wszyscy ludzie powołani są do świętości, czyli do heroicznej miłości Boga i człowieka. Powołanie to „dar” i „zadanie”. Domaga się ze strony człowieka trudu i wysiłku i współpracy z Bogiem w budowaniu tego życia. Mistrzem jest Chrystus i Duch Chrystusa. Bóg zamieszkuje w człowieku przez łaskę, który jako ktoś, kto od wnętrza przemienia, kształtuje, przebóstwia. Chrześcijanin powinien być

¹² *Redemptor hominis*, 13

człowiekiem dynamizmu – życie chrześcijańskie to – wedle określenia św. Pawła – zawody, które trwają przez całe życie. Życie modlitwy i życie miłości przybiera na różnych etapach różne kształty i różne natężenia, nie może ustać. Szczytowym etapem na tej ziemi jest mistyczne zjednoczenie z Bogiem.

Życie mistyczne (doświadczenie mistyczne) nie jest jeszcze oglądem Boga (to w życiu doczesnym nie jest możliwe). Jest natomiast doświadczeniem działań, o których jest przekonany, że nie pochodzą od niego, lecz od miłującego Boga. Towarzyszące mu natężenie miłości przerasta stany zwyczajne. Są to różnorodne natchnienia, inspiracje do działań a przede wszystkim natężeniem miłości, która nakłania do działań i udziela mocy do ich wykonania.

Za teoretykami mistyki, szczególnie św. Janem od Krzyża Jan Paweł II wyróżnia trzy drogi, a raczej trzy etapy drogi wiodącej człowieka o bogatym życiu wewnętrznym do pełnego (mistycznego) zjednoczenia z Bogiem. Jest to życie budowane na głębokiej wierze, mocnej nadziei i płomiennej miłości, darach Ducha Świętego. Wyróżnia się trzy etapy: etap oczyszczający, oświecający i jednoczący.

Ten proces życia z Bogiem, w Bogu i dla Boga Jan Paweł II interpretuje na swój oryginalny sposób, kierując się charakterem i dynamiką soteriologii miłości.

1. Etap **oczyszczający** – pierwszy etap, o którym św. Jan od Krzyża mówi jako o „nocach zmysłów” i „nocach ducha”, w których człowiek jakby odrywa się, uwalnia od uzależnień od świata, by w swojej duszy zrobić miejsce („pustkę”) dla Boga. Jan Paweł II interpretuje ten etap inaczej – jako trud związany z przeciwstawianiem się grzechowi, uwalnianiem od zła moralnego. Chodzi o przestrzeganie przykazań Dekalogu, zwłaszcza realizację najważniejszego przykazania – przykazania miłości Boga i człowieka. Według Jana Pawła II „zachowanie przykazań, jeśli jest dobrze rozumiane, jest synonimem drogi oczyszczającej: znaczy bowiem przewyciężanie grzechu, zła moralnego w różnorodnych jego formach. To zaś prowadzi ku sukcesywnemu oczyszczaniu wewnętrznemu”¹³. Pozwala to człowiekowi pracującemu nad sobą odkryć rzeczy takimi, jakimi są „w oryginale”, niezdeformowane przez grzech. Wówczas ukazuje się ich prawdziwa wartość. Pojawiają

¹³ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 34.

się więc wartości, które są jakby światłami, które rozświetlają bytowanie człowieka i tworzą prawdziwy horyzont życia. Człowiek widzi rzeczy i osoby jakby w świetle Bożym. Ma to znaczenie oczyszczające. Równocześnie rozwijają się w człowieku cnoty, np. zachowanie przykazania „nie zabijaj” ukazuje wartość ludzkiego życia, przykazanie „nie cudzołóż” – piękno życia ludzkiego, „nie mów złego świadectwa” – generuje cnotę prawdomówności, która rozwija instynkt prawdy, dzięki temu człowiek żyje w prawdzie, która kieruje jego postępowaniem. Wówczas prawda nadaje samemu człowieczeństwu znamię naturalnej prawdziwości¹⁴.

2. W ten sposób z etapu oczyszczającego wyłania się stopniowo etap **oświecający**. Światło Boże, które przenika całe stworzenie – światło wewnętrzne – oświeca ludzkie uczynki i pozwala człowiekowi widzieć całe dobro świata stworzonego, który pochodzi od Boga. Człowiek widzi rzeczy i osoby tego świata jakby „oczami Boga”. To gwarantuje człowiekowi wewnętrzną i zewnętrzną wolność. Rzeczy i osoby nie stanowią dla niego zagrożenia.
3. Droga oczyszczająca, a następnie oświecająca stanowią wprowadzenie na drogę **jednoczącą**. Jest to ostatni etap życia mistycznego, na którym człowiek doświadcza szczególnego zjednoczenia z Bogiem. „Zjednoczenie to dokonuje się przez kontemplację Bożej istoty – w tym życiu zawsze przez wiarę – oraz przez doświadczenie miłości, która z tej kontemplacji wypływa z coraz większą intensywnością”¹⁵. Ona jest źródłem dynamizmu, mającego swe źródło w Bogu, doświadczenie tej miłości staje się siłą wyzwalającą inspiracje i działania człowieka. Mądrość i Miłość Boga stanowi ostateczne źródło tego, co dzieje się w człowieku i co wyraża się w jego działaniu. Na drogę zjednoczenia z Bogiem człowiek może wejść już w tym życiu. „Jest to królewska droga, którą wskazuje Chrystus i przez Ducha swego prowadzi ostatecznie do tego, aby „Bóg był wszystkim we wszystkim” i do przekonania, że „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”. Człowiek zjednoczony

¹⁴ Tamże, s. 34/35.

¹⁵ Por. tamże, s. 36.

z Bogiem uczestniczy w Bożej Mądrości i Bożej Miłości¹⁶. Człowiek na tym etapie – pisze Jan Paweł II „we wszystkim znajduje Boga, we wszystkim i poprzez wszystko z Nim obcuje. Rzeczy stworzone przestają być dla niego zagrożeniem. Rzeczy a w szczególności osoby nie tylko odzyskują właściwe sobie światło, które zawarł w nich Bóg jako Stwórca, ale „udostępniają Boga samego tak, jak On sam zechciał się człowiekowi objawić: jako Ojca, jako Odkupiciela i jako Oblubieńca”¹⁷. Głębokie życie wewnętrzne, mistyczne zjednoczenie z Chrystusem jest najwyższą twórczością siebie samego, a także wezwaniem, inspiracją i uzdolnieniem do „**twórczego isnienia w świecie**” – przemiany świata, tworzenia kultury. Wyraziście ukazują to życie i działalność Jana Pawła II¹⁸.

TWÓRCZOŚĆ JANA PAWŁA II – NAJWIĘKSZE DOKONANIA

Jan Paweł II – jak świadczą liczni świadkowie Jego życia – pozostał zawsze w modlitewnym dialogu z Osobową Mądrością i Miłością. Modlitwę traktował jako działanie najważniejsze na każdym etapie swego życia, a szczególnie w okresie papieskim. W Bogu szukał rady i pomocy we wszystkich sprawach. Bóg był źródłem jego odwagi w podejmowaniu trudnych decyzji, źródłem nowych inicjatyw, skuteczności i dynamizmu w ich realizacji.

Żył bardzo intensywnie. Dokonał wielkich dzieł:

1. W dziedzinie posługi myślenia – jako filozof-myśliciel, teolog – w okresie wielkich zawirowań kulturowych i błędów zwłaszcza błędów antropologicznych w Europie i w świecie – wskazał na pełną prawdę o człowieku sięgając do wszystkich źródeł: racjonalnych (filozofia), objawionych (teologia), mistyki, a nawet poezji, by ukazać „cud osoby”, jej pochodzenie i przeznaczenie boskie.

W swojej antropologii filozoficznej przedstawił wielką godność osoby ludzkiej, wyeksponował miłość jako ostateczne źródło i cel człowieka, obowiązek bezinteresownej afirmacji człowieka (miłość), miłość jako fundamentalne prawo oraz jako budulec wszelkich wspólnot.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 36/37.

¹⁸ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, s. 37.

Swoim teoretycznym i praktycznym personalizmem dokonał w Kościele, we współczesnej kulturze „przewrotu antropologicznego”: człowiek jest drogą Kościoła, a Chrystus – drogą człowieka. Dokonał również szczegółowej interpretacji wielu problemów filozoficznych, moralnych, teologicznych, społecznych i politycznych. Sformułował, czyli wypracował filozoficzną antropologię, teologię rodziny, małżeństwa, teologię ciała, które nie posiadają równych sobie w dotychczasowych dziejach Kościoła. W licznych encyklikach (17), listach apostolskich, orędziach i wypowiedziach poruszał ważne, aktualne problemy.

Dzięki swej gigantycznej pracy dokonał wielkich rzeczy:

- zbliżenia w skali światowej, a szczególnie w kulturze europejskiej rozumu i wiary,
- wiary i kultury,
- budował kulturę (cywilizację) miłości, prawdy, życia, sprawiedliwości, pokoju.

Jan Paweł II był geniuszem intelektualnym nie tylko w teorii. Działał osobistym przykładem – zgodnością między prawdą głoszoną a realizowaną w życiu. Dzięki temu stał się drogowskazem ku prawdzie i ku miłości – ku Bogu i ku człowiekowi. Pokazał w teorii i praktyce, że wiara chrześcijańska przeżywana autentycznie jest zdolna zmienić poszczególnych ludzi i historię świata. Potwierdził to Benedykt XVI w homilii wygłoszonej w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej (01.05.2011): „Z siłą olbrzyma, siłą, którą czerpał z Boga, odwrócił tendencję, która wydawała się nieodwracalna”.

2. Jan Paweł II był niestrudzonym duszpasterzem Kościoła i świata. Pielgrzymował na krańce świata, siedł tam, gdzie było najtrudniej, gdzie niebezpieczeństwa były największe, odważnie podejmował problemy i wskazywał na drogi rozwiązania. Nie tylko słowem, lecz także swoim świadectwem wiary, miłości, odwagi apostolskiej, pełnej ludzkiej wrażliwości otwierał na Chrystusa społeczeństwa, kultury, systemy polityczne. Oddziaływał na politykę, choć politykiem nie był.
3. Jan Paweł II posiadał moc uzdrawiania duchowego i fizycznego. „Świadectwa o nadzwyczajnych łaskach za jego pośrednictwem idą w tysiące” – świadczy ks. Sławomir Oder. Zapytany przez ks. Stanisława Dziwisza, niejednokrotnie świadka jego nadzwyczajnych działań, jak sprawa cuda Jan Paweł II powiedział: „ja się modłę – Bóg uzdrawia (czyni cud).
4. Wydarzeniem wielkiej wagi o nieograniczonym zakresie, jakby

klamrą spinającą wielki pontyfikat Jana Pawła II, misją życia był akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu w czasie ostatniej wizyty duszpasterskiej w Polsce (17.08.2002) w Światowym Centrum kultu Chrystusa Miłosiernego w Łagiewnikach.

Pragnę – mówił Papież – aby orędzie o miłosiernej miłości Boga [...] dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i nappełniło serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca [...] na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść „iskra”, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście. [...] Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. [...] Bądźcie świadkami miłosierdzia [i dodał:] miejcie wyobraźnię miłosierdzia. [Miłosierdzie Boże jest] mocą, która może odmienić świat.

Miłosierdzie Boże to szczyt soteriologii miłości.

Oddanie świata Bożemu Miłosierdziu – to wielki akt Jana Pawła II – to testament „Papieża Polaka” – „Papieża Miłosierdzia” zostawiony Kościołowi w Polsce i na całym świecie.

Duch Święty w przedziwny sposób połączył i posłużył się dwójgim wielkich Polaków – św. Faustyną mistyczką, apostołką Bożego Miłosierdzia (kanonizacja 2000) i bł. Janem Pawłem II – mistykiem i myślicielem, człowiekiem wielkiej świętości, „świętości na nasze czasy”, by ogień miłości miłosiernej zapłonął na umęczonej polskiej ziemi i by „iskra” stąd wychodząca zapaliła świat i wskazała drogę świętości przemieniającej ludzkie serca, przemieniającej zagubiony świat – miłości kreatywnej mocniejszej niż śmierć.

JAN PAWEŁ II – NAUCZYCIEL MISTYKI – MISTATOG

Umiejętności modlitwy, daru najwyższej formy życia chrześcijańskiego, jakim jest mistyka, Jan Paweł II nie zachowywał dla siebie. Czynił wszystko, by w innych rozbudzać pragnienie świętości, życia wewnętrznego, życia modlitwy, kontemplacji, zjednoczenia mistycznego z Chrystusem.

Był przekonany, że największą potrzebą współczesnego Kościoła jest pogłębienie i ożywienie wiary i modlitewnego kontaktu Chrystusem. Dał temu wyraz w dniu inauguracji pontyfikatu (22.10.1978), mówiąc do Kościoła i całego świata: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi Jego zbawczej władzy. Otwórzcie granice

państw, systemy ekonomiczne i polityczne, Szczerskie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju”.

Jan Paweł II w swej pierwszej, programowej encyklice *Redemptor hominis* szczegółowo wyjaśnił, jak rozumie zadania i cel swego pontyfikatu. *Redemptor hominis* wskazuje drogi życia chrześcijańskiego, która ma prowadzić na szczyty mistyczne. Pragnie prowadzić Kościół na głębię, rozbudzać pragnienie świętości, życia wewnętrznego, kontemplacji.

Wprowadzając Kościół w Trzecie Tysiąclecie, ponownie skierował życie Kościoła na tory modlitwne, kontemplacyjne, prowadzące do osobistej więzi z Chrystusem. Program duszpasterski na nowe Tysiąclecie wyraża się w hasle: „wypłyn na głębię”. Chodzi w nim o to, by chrześcijanie lepiej poznali, mocniej pokochali i naśladowali Jezusa Chrystusa, by głębiej żyli życiem trynitarnym i z Chrystusem i Jego Duchem przemieniali na podstawie wartości ewangelicznych swoje życie duchowe, Kościół, kulturę, życie rodzinne, polityczne, społeczne, ekonomiczne. Chodziło Janowi Pawłowi II o wielki proces nowej ewangelizacji (*Novo millennio ineunte* – 2000).

Jan Paweł II, mając nadprzyrodzoną wizję historii ludzkości, wprowadził kościół w trzecie Tysiąclecie przykładem swego życia i głoszonym słowem o modlitwie. Modlitwie poświęcił przecież swoje ostatnie dokumenty: Eucharystii – encyklikę *Ecclesia de eucharystia* (2003), Eucharystii i kontemplacji Słowa Bożego – *Mane nobiscum Domine* (2004). Zachęcał do odmawiania różańca, który uważał za modlitwę kontemplacyjną i dodał piękne tajemnice światła: List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* (2002).

Najwymowniejszą lekcją modlitwy, najbardziej pouczającą był ostatni dzień życia Jana Pawła II, dzień modlitwy i cierpienia. Papież, który wiele modlił się przez całe życie, umierał z modlitwą na ustach. Modlili się z Nim najbliżsi, modlił się cały Kościół.

MÍSTICA – LA EXISTENCIA CREADORA EN EL MUNDO – TEORÍA Y PRÁCTICA DE LA MÍSTICA DE JUAN PABLO II

RESUMEN

El artículo, aparte de la introducción que presenta a Juan Pablo II como místico, se compone de cuatro partes: 1. La soteriología del amor como fundamento de la mística cristiana, 2. La reflexión sobre la mística – nuevos acentos, 3. La obra de Juan Pablo II – los logros más importantes, 4. Juan Pablo II – maestro de la mística – mistagogo.

La autora subraya de manera especial que la unión mística del hombre con Dios constituye no sólo la más profunda experiencia personal sino también lleva al hombre a la existencia creadora y a la acción en el mundo. Juan Pablo II desarrollo esta creatividad en diferentes direcciones y en la dimensión trascendente a las fuerzas humanas. Transformaba a sí mismo, transformaba al mundo. La coherencia de su vida interior de la oración y de la acción, de la contemplación y de la creatividad, de la palabra y de la acción parece alcanzar el estado de la perfección.